

KURJER WARSZAWSKI

Środa.

Dnia 9 (21) Stycznia 1857 Roku.

N^o 19.

Jutro, ŚŚ. Wincentego i Anasazego M

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Dobra *Gniewięcin*, składające się z wsi: *Gniewięcin, Lipie i Piła* w Gub: *Radomskiej, Pcie* i Okręgu *Miechowskim* położone, odłączyć od tegoż Powiatu i Okręgu, a wcielić do Powiatu *Kieleckiego, Okręgu Jędrzejowskiego* tejez Gubernji.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 75 na meljorację Kościoła Śgo *WAWRZYŃCA* w mieście *Piątku*, przez *Norberta Klodeckiego*; oraz darowiznę rs. 150, przez *X. Marcellina Wojtasiewicza*, Proboszcza parafji w *Chłaniowie*, dla *Lubelskiego Towarzystwa Dobroczyńności*, mianowicie zaś dla Domu Przytulku Starców i Kalek pod opieką tegoż Towarzystwa zostającego, uczynione.

Z Petersburga, 31 Grudnia (12 Stycznia).

We Środę, 26go Grudnia, Pani *de Regina*, Małżonka Pośta Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego, N. Króla Obojga Sycylii, miała zaszczyt przedstawiać się Ich CESARSKIM WYSOKOŚCIOM WIELKIEJ XIEŻNIIE KATARZYŃIE MICHAŁOWNIE I XIEŻNIIE TERESSIE OLDENBURGSKIEJ.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, na dniu 30 Listopada 1856 r., NAJWYŻEJ rozkazać raczył: Kawalerowie Orderu Śgo APOSTOŁA ANDRZEJA Pierwszego Wezwania, we wszystkie uroczystości orderowe, jeżeli w te dnie bywają NAJWYŻSZE u Dworu przyjęcia, lub jeżeli należy być dla innych powodów w uniformie galowym, przywdziewać mają nie wstęgę Orderu Ś. ANDRZEJA, lecz łańcuch tegoż Orderu, a powierzech munduru, nosić mają wstęgę Orderu, którego uroczystość przypada, a nieposiadający takowego, wstęgę starszego z posiadanych przez nich po Św: ANDRZEJU Orderu.

26go Grudnia, o 3ciej po północy, zmarł w *Petersburgu*, Członek Jenerał-Andytorjatu Ministerstwa Wojny, były Dowódca Igo Korpusu Jazdy Rezerwowej i 3go Korpusu Armji, Jenerał Jazdy Baron Teodor syn Piotra *Offenberg Iszy*.

Zarząd *Warszawskiego Oher-Policmajstra*, wezwał PP. *Eleonorę Daleszyńską*, Żonę b. Expedytora Poczty w m. *Kłobucku*, tudzież *Dyonizę-Franciszkę Gliniecką*, poddanę *Austrjacką*, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji lub numeru obecnego swego zamieszkania wskazały.

Wystawa *ornatów i innych aparatów Kościelnych* w pałacu *Zamoyskich* na *Nowym-Świecie*, o jakiej donieśliśmy przed kilku dniami, już tylko do *Czwartku* wieczór, będzie otwartą. Przez te dni upłynione, licznie była zwiedzana.

Wczoraj, *W. JX. Drozdowski* Proboszcz *Staro-Miejski* w *Pcie Koninśkim*, dopełnił obrzędu Chrztu Śgo, nowonarodzonej córki *JJWW. Antoniego i Kazimierzy z Łuszczewskich*, małżonków *Komierowskich*, *Dziedziców* *dóbr Stare-Miasto*, obecnie bawiących w *Warszawie*. Grono zaproszonych osób, jako świadków tego obrzędu, podjęte zostało po skończeniu onego, z całą gościnn-

nością w domu Rodziców nowo-ochrzczonego dziecięcia, które na Chrzcie Śtym otrzymało imiona: *Antonina i Katarzyna*. Rodzicami Chrzestnemi byli *W. Szateński*, Referent Senatu, i *Panna Hrabianka Katarzyna Kossakowska*.

W tych dniach odkopano na placu nabytym przez *JW. Józefa Komierowskiego*, przy ulicy *Czystej*, w ogrodzie należącym dawniej do domu *P. Steinkelera*, później *JW. Marszałka Sarneckiego*, przy ulicy *Trebackiej*, kilka piwnic z nadzwyczaj trwałemi sklepieniami. Tutejsi starożytnicy sądzą, że to są piwnice po dawniej istniejącym tamże Kościele. Niezawadzimy żadnego sporu, ale czekamy na ostateczne wyrzeczenie w tymże względzie uczonych.

Jutro o godz: 10tej rano, w Kościele *XX. Reformatorów*, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. *Józefa Siewiełińskiego*; na które, pozostała Żona wraz z Córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

S. p. Ludwik Hirschmann, Właściciel dóbr ziemskich i Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 75, po długiej słabości, dnia 14go b. m. życie zakończył. Pogrzeźni w żalu Syn i Córka, mają honor prosić Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, o zebranie się na wyprowadzenie zwłok Jego, z Kościoła *Evangelickiego*, na smętarz tegoż Wyznania, jutro o godzinie w pół do 2ej po południu.

Onegdaj, po długiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata *Józef Górski*, w wieku lat 65, Oficer b. *W. P.*, następnie Urzędnik, a ostatnio Emeryt i Właściciel domu w *Warszawie*. W nieobecności Familji w Cesarstwie *Rosyjskiem* zamieszkałej, zaprasza się Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jutro, o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo *Krzyża*, na smętarz *Powązkowski*.

(A. n.) Dnia 10 b. m., zakończył życie w mieście *Tomaszowie-Rawskim*, *Izaak Steimann*, Naczelnik Domu Handlowego *Braći Steimann*, w temże mieście. Strata to dla *Tomaszowa* niepowetowana: ubodzy stracili swęgo dobroczyńcę, a fabryki i handel swoją podporę; był to bowiem człowiek z sercem wielkiem i inteligencją rzadką. Osób też przeszło dwa tysiące z wyraźnym żalem odprowadzało zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Niech dla w smutku pograżonej Familji i Przyjaciół, myśl ta pocieszeniem będzie, że chociaż nieboszczyk żył zbyt krótko, bo lat tylko 47, to życie jego pełnem było zasług i poświęceń dla ludzkości.

Historycy nie mogą dociec na powierzchni Ziemi jakie przed wiekami narody przemykały się od *Kaukazu* do *Baltyku*. Archeologowie śledzą to teraz skwapliwie pod powierzchnią ziemi, naruszając wieczny odpoczynek w kurchanach i grobowcach. Naturaliści zaś od wieków szukają w gór pokładach jeszcze dawniejszych bo aż przedpotopowych mieszkańców. Dla tych przeto wiadomości, z powodu wzmianki w *Kurjerze* N^o 4 b. m. o zębie i głowie *Mamuta* znalezionej w *Powiecie Mie-*

howskim, nadmieniamy, że w r. 1836 Inżynier Maciej *ner* robiąc trakt bity *Zamojski*, gdy z wysokiej góry zaczął wężym drogę do miasta *Izbicy*, w Powiecie *Krasnostawskim*, w przekopie z glinki potopowej głębokości stóp 15, wykopał formy stożkowej *zab*, długo stóp 4ry, gruby przy osadzie w średnicy cali 6, który za dotknięciem rozłamał się na kilka części; we środku doskonałej białości ze słojem takim jaki jest w kości słoniowej. Część tych odłamków zabrał ówczasowy Administrator budowy dróg z Banku *Polskiego* J.W. *Jakób Lewiński*, b. Jenerał b. W. P., a część jest złożona w naukowym zbiorze J.W. *Prąta X. Walentego Baranowskiego* we wsi *Bychawce*, w Powiecie *Lubelskim*. W tej wsi uważał przeloty ptaków i lat kilka zbierał okazy ornitologiczne P. *Władysław Taczanowski*, które dzisiaj są pomieszczone w Gabinetecie Historji Naturalnej w *Warszawie*.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 24 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 5, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 10, wypuszczono na wolność bez dozoru 9; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 30, umieszczono w Domu Przytułki i Pracy 9.

Wdzięcznością przeżył ku N. MARYI MATCE BOZKIEJ, za zesłanie takiego Lekarza, który córkę moją *Wandę*, z 12to-letniej zastarzałej choroby wyleczył, złożyłem w Redakcji *Kurjera* rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Stanisław *Piekutowski*, Emeryt, pod Nr 56 w *Starem-Mieście* zamieszkały.

Xiegarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krakowskiej-Przedmieście* N° 415, w pałacu J.W. Hr: Stanisława *Potockiego*, odebrała następujące nowości: *Fabiola*, powieść z czasów prześladowania *Chrześcjan* w roku 302, przez *Kardynała Wisemana*; 1 tom, rs. 1 kop: 60. *Wspomnienie z przejażdżki po kraju*, napisane dla młodych Czytelników, 2 tomy, rs. 1 kop: 50. *Pamiętniki Lekarza polskiego*, przez T. *Tripplina*, serja druga, 4ry tomy, rs. 5. *Obrazki z obyczajów ludu wiejskiego*, przez W. *Wielogłowskiego*, poszytów 5. *Dom mojej Babki*, przez tegoż; 1 tom, rs. 2 kop: 40. *Słownik języka polskiego*, poszyt drugi. *Pamiętniki z życia E. Felińskiej*, 3 tomy rs. 5. *Zagroda Wiejska, Dwa dwory, Powiśle, Córka Wdowy*, powieści poetyczne, przez P. *Pruszkową*; po kop: 30.

I wczoraj znowu *Długa ulica*, zajaśniała niejednem i życiem i światłem, z powodu wesołych zabaw. Do rzędu tych należała także i w domu J.W. *Osi*, na *Potkańskim*, gdzie liczne grono osób płci obiej z całą przyjemnością przepędziło ten wieczór, na którym w chwili rozpoczęcia się wesołych tańców, zagrzmiął smyczek P. *Lewandowskiego* i gra P. *Kuhna*. Już to Artyści pomienieni są niezmordowani, i kto chce od wieczora do rana przepędzić chwile, niech im powierzy muzykę. Wczoraj między innymi, wykonali oni na tej zabawie nowy mazur P. *Lewandowskiego*, który podobał się powszechnie. Suta co się zowie wieczera przerwała zabawę, która po niej, z nowem życiem wznowioną została. Nad ranem, znowu po wesołych tańcach wznowiono takową, dając jej nazwę podkurka, i jeszcze zawrzała zabawa, bo przy takich wdziękach i pełnych świeżości strojach jak Pan-

ny *Bo*, *Panien Bobr*, *Pani Ch*, *Panny No*, *Pani Wo* albo *Kozit*: i t. d., trudno było obecnej młodzieży wstrzymać się od owej rozrywki, która skończyła się dopiero dziś z rana.

Pomiędzy licznymi nowościami, w jakie zaopatrzony został skład obić papierowych P. *Xawerego Majewskiego*, przy ulicy *Miodowej* N° 495, w pałacu *Grabowskich*, zasługują na uwagę *ceraty*, nadzwyczaj praktyczne dla pokrycia mebli a szczególniejsz stołów, naśladowujące różne gatunki drzewa z zachowaniem do złudzenia ich słoju, oraz na pokrycie posadzek i powozów. Piękne także bardzo są antepedja do Ołtarzy; wreszcie same obicia w najświeższym guście wraz z płatami i rozetami, i nakoniec rolety do okien, tak przydatne w chwilach karnawałowych. Skład ten odznaczając się akuracnością i przystępnością cen, godzien wzmianki niniejszej, którą dla wiadomości Czytelników naszych podajemy.

W *Płocku* zabawy karnawałowe rozpoczęły się wieczorem danym w dniu 8m b. m., w gościnnym domu JJWW. Gubernatorstwa *Albertow*. Przed rozpoczęciem tańców amatorowie na urządzonym nader zρέcznie teatrzyku, odegrali Komedję *Józefa Korzeniowskiego*, p. t. *Narzęczona*. Gdyby sam szanowny Autor był widzem, pewnie nie miałyby nie do zarzucenia amatorom, którzy doskonale odegrali swoje role. Z kolei nastąpiły tańce, i zabawa ohoza przeciągnęła się do rana. Z pomiędzy odznaczających się gustem i świetnością strojów, zainteresowały najwięcej: suknia biała z różową tuniką *Panny A*; ciemna, ubranie na głowie z piórek *Pani T*; zielona w kraty, ubranie na głowie z ponsowych róż *Pani L*; biała z różowemi falbanami *Panny L*; niebieska *Panny G*; zielona *Pani E*. Mówimy tu tylko o strojach, chociaż one niewiele dodawały uroku wdziękóm *Płoczanek*, ogólnie wszystkich zachwycającym.

P. *W. Jaglin*, czyniąc zadosyć potrzebie i życzeniom wielu osób, wykończył w tych dniach w fabryce swojej przy ulicy *Senatorskiej*, wprost *Klasztoru XX. Reformatów*, różnego gatunku i fasonu *kinkiety do fotożenu*, po cenie od rs. 4 do 15; przyczem donosi, że z fabryki swojej wypożycza na wieczory i bale, wszelkiego gatunku *zyrandole, kinkiety i lampy stołowe*, szczególnie do oświetlania salonów użyteczne, po cenie umiarkowanej.

Bal dany w *Resursie Kaliskiej* w m. *Kaliszu*, na zakończenie *Starego Roku*, do bardzo świetnych policzonych być może. Oto krótki jego opis: W dniu 31 Grudnia r. z. około godziny 9ej wieczorem, wielka sala, w której odbywały się przedstawienia sceniczne, uprzątnięta z utensyljów teatralnych i stosownie przyozdobiona, zapełniona została licznem gronem osób, tak miejscowych, jako też przybyłych z okolic i W. X. *Poznańskiego*. Tualety dam, odznaczały się gustem, wytwornością i przepychem. Widziano suknie i ubrania głowy z *Londynu, Paryża, Berlina, Dreznai Wrocławia*. Świeże także kwiaty sprowadzone z zagranicy, przyczyniały się do ozdoby tualet, i miłą wonią napełniały powietrze. Bal zaczął się polonezem. O północy pożegnano *Rok Stary*; Nowy zaś, przy szumiącym szampanie, powitano życzeniami wspólnej pomyślności i szczęścia. Zabawa przeciągnęła się do godziny 5tej z rana. Osób było 211.

W dzień *Nowego Roku* także bawiono się ochoczo, lecz tylko w domach prywatnych. Wieczór u Hr: G., był jednym z najliczniejszych. W dniu 2gim Stycznia po południu, odbył się koncert instrumentalno-wokalny, przez Panią *Macińską* i Pana *Gnadendorff*. Zgromadzenie, z powodu ciągle po sobie następujących zabaw, nie było liczne; lecz ci, którzy mieli czas na koncert ten pospieszyć, miłe z niego unieśli wrażenia. Szczególniej podobał się *wielki walc do śpiewu*, ułożony przez L. *Venzano*, odśpiewany przez P. *Macińską*. Wieczorem tegoż dnia, młodzież wydała bal składkowy dla Dam. Bal ten odbył się w wyż wzmiankowanej sali Resursowej.

W tych dniach, w czasie przedstawionych w Cyrku *Renza*, w *Berlinie*, wyścigów tak zwanych *hurdle race*, jeździec *Melillo* (znany w *Warszawie*), upadł z koniem, i złamał sobie obojczyk.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 28, dają rs. 84 kop: 3, wartość kuponu rs. 1 kop: 22²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 43, dają rs. 14 kop: 40, wartość kuponu kop: 4²/₃; za *Rosyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 102 kop: 64; z r. 1855, dają rs. 103 kop: 89, wartość kuponu rs. 1 kop: 36¹/₂.

Znalezioną na ostatniej maskaradzie *chustkę* batystową, złożono w Redakcji *Kurjera*, celem oddania właścicielce, za udowodnieniem i złożeniem co łaska do jakiej puszeki.

Wczoraj Publiczność zapełniająca wszystkie miejsca w Teatrze Wielkim, obsypywała oklaskami zręczność P. *Frikell*, i 5-krotnie zaszczyliła go przywołaniem. Po Kom: *Folwark Primerose*, przywołani zostali: Pani *Bakałowicz*, PP. *Królikowski* i *Stolpe* po 3-kroć, oraz P. *Checiński*; po Kom: *Pafnucy* i *Narcyz*, Panie: *Ziemińska* i *Bakałowicz* po 2-kroć, PP. *Zolkowski* 4-kroć i *Chomiński* 2-kroć.

Jutro w oranżerji *Wiejskiej-Kawy*, danym będzie *bal*, w czasie którego orkiestra pod dyrekcją P. *Rajczaka* grać będzie. Przyczem dostać będzie można różnych *jedzeń* i *napojów*, po cenach przystępnych.

Egipt. *Alexandrya*, 5go Stycznia. — W skutku pewnych postanowień uchwalonych przez Gabinet *Turecki*, Wielka Rada Rejencyjna ustanowiona przez *Said* Baszę na czas jego podróży do *Sennaar*, przesłała do Vice-Króla prośbę o powrót do *Kairu*. Pomiędzy wyż wspomnionemi postanowieniami, jest życzenie Sułtana, aby administracja prywatnych finansów Vice-Króla, oddaną została od finansów Państwa. Jeśli ta reforma zaprowadzoną zostanie, wielkie dobrodziejstwo wypłynie ziąd dla kraju. — Armja *Egipska* ma być zmniejszoną przez uwolnienie 20,000 żołnierzy, którzy tym sposobem wróceni będą rolnictwu. — W *Alexandryi* spodziewają się dwunastu tysięcy żołnierzy *angielskich*, którzy przez *Egipt* udadzą się do *Indji Wschodnich*. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż*, 16go Stycznia. — Po wypuszczeniu więźniów *Newszatelskich*, koniecznym porządkiem rzeczy, muszą się zawiązać konferencje, co do prawa posiadania *Newszatelu*, którego Król *Pruski* rzec się jest skłonny. Mówiono, że konferencje te zbiórą się

w *Londynie* lub w *Wiedniu*; według nowych jednak informacji, żadne z tych miast nie będzie punktem zebrańia się Pełnomocników wielkich Mocarstw i *Szwajcaryj* dla uregulowania ostatecznego kwestji, lecz *Frankfurt nad Menem*. — *Feruk-Chan* jutro stanie w *Lugdunie*. Jest to człowiek mający 36 lat i bardzo przyjemnej powierzchowności. Wczoraj na balu w *Tuileryjach*, rozeszła się mylna pogłoska, że przybył do *Paryża*, i że będzie się znajdował na zabawie. Bal pomieniony był nader świetny. Rozesłano do 5,000 zaproszeń. Tuleta Cesarzowej była nadzwyczaj piękna i kosztowna. — Liczba Senatorów ma być powiększoną o 50. — Z dość wiarogodnego źródła rozchodzi się wiadomość, że *Verger* przed niejakim czasem udał się do Klasztoru *Trapistów* dla poinformowania się, w jaki sposób uzyskać można pozwolenie do odprawienia Mszy w Kaplicy *Watykańskiej*. Niewiedzianno do czego służy to pytanie, lecz przedstawiono mu, iż podobny projekt połączone jest z wielu trudnościami. *Verger* zaniechał go więc bąc to dla tych trudności, bąc też dla braku pieniędzy na podróż. — *Patrie* zaprzecza wieści o mianowaniu Mgr: *de Salinis*, Biskupa z *Amiens*, Arcy-Biskupem *Paryżkim*, i utrzymuje, że najpierwszym kandydatem do tej godności, jest *Kardynał Mortot*, Arcy-Biskup z *Tours*. (Ind: Bel:).

Xiąże *Napoleon*, dawał onegdaj wielki obiad w *Palais-Royal*, dla Jenerałów, którzy mieli udział w kampanji *Wschodniej*. Osób zaproszonych było do 52, a między temi *Admirał Hamelin*, oraz Marszałkowie: *Pelissier*, *Canrobert* i *Bosquet*. — *Verger* był wczoraj przesłuchiwany przez P. *Delangle*, Prezesa sądu. W gmachu sądowym czynią już przygotowania do procesu jutrzejszego, który zakończy się zapewne w jednym dniu wydanym wyrokiem. *Verger* otrzyma 3 dni czasu do apelacji; Sąd kasacyjny rozstrzygnie tę apelację w przyszłym tygodniu, a jeśli wyrok będzie potwierdzony, skazanemu zostanie tylko droga łaski. (St: An:).

Paryż, 17 Stycz: (wia: tel:). — Dzienniki *Szwajcarskie* ogłosiły list P. *Mocquard*, Sekretarza Cesarza *Francuzów*, datowany w *Tuileryjach* 7go b. m., a dotyczący kwestji *Newszatelskiej*. *Presse* ma dziś ogłosić list P. *Mocquard*, zaprzeczający stanowczo autentyczności powyższemu pismu. — Dziś, śród natłoku publiczności, rozpoczął się proces *Vergera* i zakończył się o go: 4¹/₂ po południu, skazaniem na śmierć mordercy. Nie był on obecny przy odczytaniu wyroku. Po scenach uniesienia, śród których użył wyrażen świętokradzkich, i miał nieważne obelgi przeciw kilku świadkom, musiano go oddalić z Izby sądowej. (St: An:).

Paryż, 18 Stycz: (wia: tel:). — *Monitor* donosi, że dzienniki *Presse* i *Estafette*, pozwane zostaną do Sądu za kłamliwe przypisywanie Gabinetowi Cesarowskiemu listu w sprawie *Newszatelskiej*. Pogłoska o zamiarze powiększenia listy cywilnej jest mylną. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt*, 11go Stycznia. — Liczba osób arestowanych, już to w domach, już też na ulicach, lub miejscach publicznych, wzrasta ciągle, a taka samowolność Gabinetu zwiększa tylko nieukontentowanie mieszkańców. Wszyscy korespondenci *Hiszpańscy* utrzymują, że dawno wybuchłoby już powstanie, gdyby stronnictwa przeciwne Rządowi terażniejszemu, zgodziły się co do granic tego powstania. Jedni pragną zmiany polityki tylko, inni zmiany dynastji, inni zno-

wu popierają idee republikańskie, ale wszyscy stawiają się, aby w obec nędzy jaka w kraju panuje i zbrodni-
czych, oraz anti-socjalnych nadziei, jakie rodzi tera-
źniejsza administracja, poruszenie jakiegokolwiek nie po-
ciągnęło za sobą przewrotu straszliwego jak *Francuzki*
w 93 roku, i nie wywołało koniecznej interwencji Mo-
carstw obcych. (Ind: Belge).

PORTUGALIA. *Lizbona, 9go Stycznia.* — Xiążę *Sal-*
danha został obrany Prezesem Izby Parów, a P. Fran-
cisco *Carvalho* Prezesem Izby Deputowanych. — Mó-
wią tu o blizkiej zmianie Gabinetu, na którego czele sta-
nie Xiążę *Saldanha*. (In: Bel:).

ROZMAITOŚCI. — W *Monmouth*, w kraju *Illinois* w *Sta-*
nach Zjednoczonych, zdarzył się 12 Grudnia r. z. nastę-
pujący wypadek: Niejaki *Flemming* udał się z dwoma
synami swemi do niejakiego *Crosier*, który stanął w pe-
wnym tamecznym hotelu. Wszyscy trzej weszli uzbro-
jeni, i zażądali od *Crosiera* odwołania na piśmie tego,
co tenże o Pannie *Flemming* mówił, z którą zerwał
związki przed ożenieniem się. *Crosier* mając sobie przy-
łożony do piersi pistolet, podpisał wszystko co od niego
żądano, i zdawało się, że się rzecz na tem skończy.
Tymczasem jeden z dwóch braci *Flemmingów*, rzecz
do *Crosiera*: »Teraz nie pozostaje mi nie innego, tylko
skórę ci obić.» *Crosier* kręcił się po izbie i wypraszał
się jak najuniżeniej, a tymczasem skrycie wsunął w re-
kawk sztylet, i kiedy jeden z braci *Flemmingów* trzymał
mu pistolet u czoła, a drugi zadał mu już parę cięć,
Crosier tak szybko obu braci jednego po drugim pchnął
w piersi sztyletem, że nie zdążyli dać ognia z pistoletów.
Crosier dobrowolnie stawiał się przed sądem, i proces
ma się wkrótce rozpocząć. — We *Francji* rozpowsze-
chnia się coraz więcej zastosowanie telegraficznych ze-
garów po miastach. Latarnie gazowe opatrzone są tar-
czami zegarowymi, których skazówki poruszane są
drutem telegraficznym od głównego zegaru poprowa-
dzonym. Zegary takie używane także bywają po wiel-
kich zakładach fabrycznych, gdzie każda sala ma swój
zegar, a raczej tarczę zegarową, zostającą w związku
z głównym zegarem. — Dzienniki *Amerykańskie* poda-
ją następujące zdarzenie: Pewien Sędzia z *Texas*, który
skazał na karę śmierci mordercę, tak rzekł do niego:
»*John!* sąd nasz miał istotny zamiar opóźnić twoją ex-
ekucję aż do przyszłej wiosny, lecz mamy obecnie bardzo
ciężką zimę, a nasze więzienie znajduje się w bardzo
opłakany stan. Prawie wszystkie szyby są wybite, a
piece dymią nieznośnie, i pomimo tego wszystkiego,
liczba więźni jest tak znaczna, że nie możemy dać wię-
cej jak jedną kołdrę na dwóch uwięzionych. Dla tych
więc powodów, i aby skrócić o ile można twoje cierpie-
nia, postanowiliśmy, że wyrok będzie na tobie jutro ra-
no, zaraz po śniadaniu, wykonany, a to o godzinie, któ-
ra się podoba Szeryfowi, którego ty do tej czynności
możesz według swego upodobania wybrać.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Abramowicz Stan: Oby: z Pniewnika nr 625; Czyżewski Wład:
Oby: z Tarnogóry nr 601; Gotardowski Hen: Oby: z Nowych Mły-
nów nr 584; Grabowski Józ: Oby: z Raduża nr 495; X. Malano-
wicz Kanonik z Jędrzejowa nr 625; Płoczyński Zyg: Ob: z Lubia-
tówka nr 414; Pawłowski Fran: Oby: z Bałowa nr 625.

Wyjechali: Arczyński Hipo: Ob: do Gródka; Bielewicz Wojc:
Oby: do Bierwie; Garczyński Waleń: Oby: do Szezawina; Jabło-
wski Rom: Oby: do Gowarczewa; Kliński Alex: Oby: do Ostrołęki;
X. Mieszkowski Razi: Pleban do Kazimierza.

Przyjechali koleją żelazną: Hahn Dr z Wiednia nr 613; Hirs-
mann Aug: Kup: z Wrocławia nr 614; Młodecka Dorota Ob: z Dre-
zna nr 1347; Merczyński Sekr: Koleg.: Urze: Ambasady z Wiednia
nr 634; Schoepe Otto Kup: z Wrocławia nr 2920.

Wyjechali koleją żelazną: Lanci Franciszek-Marja Budowai-
ni i Moszyński Piotr Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Franciszek KRODOMSKI, Obywatel z Pilicy, obrał mieszkanie
przy ulicy Grochmalnej pod Nr 988, w domu P. Szumlickiego
Rzeźnika.

Do najęcia pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej, w domu da-
wniej Grassowa, Lokal, cały dół na Gastronomję; na 1szem
piętrze w oficynie, 4ry Pokoje i Kuchnia; na 2m piętrze od fron-
tu, dwa Pokoje i Kuchnia, od dnia 1go Kwietnia r. b.; wiado-
mość u Stróża.



Żądana jest SUMMA rs. 3,750 na Dobra Ziemskie,
w Gubernaji Warszawskiej, pod Jurysdykcyja Trybunału
Kaliskiego, na pierwszą hipotekę po Towarzystwie Kre-
dytowem; wiadomość powiązane można u W. Zygmunta
Krysińskiego Adwokata, pod Nr 489 lit: C, dom Lipkau przy uli-
cy Miódowej, od godziny 8ej do 10ej rano i od 3ciej do 6ej
w wieczór.

Na wieczerze w zesła Sobotę, w Resursie Rupieckiej, zgubiono
Branseletę złotą, z liściem turkusowym i perłami. Zguba
wspomniona dla właścicielki jest droga pamiątka, dla tego uprasza
łaskawego Znalazcę, o oddanie lub odesłanie do Marszałka Resur-
sy, albo pod Nr 1765 przy ulicy Sto-Jerskiej, na 2e piętro od fron-
tu, ze schodów po prawej stronie, za nagrodą, jeżeli jej żądać
będzie.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia Mieszkanie, składa-
jące się z 5ciu Pokoi i Kuchni, z wszelkimi wygodami i pie-
knie umeblowane, z lustrami i obrazami, na 1szem piętrze, pod
Nr 1283 przy ulicy Nowy-Świat, obok Ochrony Sierot; widzieć
można z rana i po godzinie 4ej, wreszcie i w każdym czasie.



Młody Ogier, maści siwej, lat 4 do 5 liczący,
okazały, dający się użyć do zaprzęgu i pod wierzch,
a nawet mogący być użyty do stadniny, jest do
sprzedania; widzieć go i o cenę ugodzić się można,
pod Nr 1283 przy ulicy Nowy-Świat, obok Ochrony.



Jest do sprzedania Klacz maści jasno-kaszta-
nowatej, lat 5, dobrze pod wierzch ujeżdżona. O-
bejrzeć ją można i ugodzić o cenę, przy ulicy Dzi-
kiej pod Nr 2311, naprzeciwko placu Broni.

Domina do wynajęcia, axamitne, atlasowe i manty-
nowe, przy ulicy Miódowej Nr 486, i przy ulicy Krako-
wskiej Nr 447, w znanych Magazyinach od lat wielu
z gustu i przystępnej ceny. — S. Dziechciński.

Zeszłego tygodnia, w Restauracji Hotelu Angielskiego, przez
pomyłkę zamieniono Kalosze ze sprężynkami, wewnątrz czer-
wonym saffjanem wybite, i znaczone mosiężną cyfrą E. R.; po-
zostawione Kalosze w miejscu wyż wspomnianych, noszą cyfrę
B. B. Uprasza się o powtórny zamianę takowych, którą dopełnić
można w przedpokoju tejże Restauracji, gdzie ostatnie zostają
w schowaniu, u Służącego trzymającego kontramarkę.



Dnia 14 b. m. z domu Nro 1574 przy ulicy Jero-
zolimskiej, wybiegła Suczka Wylizczka, mająca
miesiący 7, kasztanowata bez odmiany, uszy długie,
i ogon długi. Kto ją odprowadzi pod Nr powyż-
szy, odbierze nagrody rs. 3.

Dziś rano zimna stopni 0. Wezoraż w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Widle* stóp 5 cali 8.
TEATR WIELKI. Dziś, Czwarte przedstawienie P. *Frikell*. —
Fiorina. — Jutro, *Faust*.
Każdodziennie nadechdzą OSTRYGI, do handlu Jana Bło-
szyńskiego (Junjor), w domu Teatralnym Nro 474.